NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, sobota 24 czerwca 1922. Nr. 165.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 30 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mie. 7 0·— kwart. 2100 —M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 800·— „ 2400·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 850·— „ 2550·— „
Za granicą: z przesyłką pocztowa 1000·— „ 3000·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— M. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Sprawa przesilenia rządowego na martwym punkcie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M.) Dziś panowała w Sejmie zupełna cisza i spokój. Zrzadka tylko zabłąka się do gmachu sejmowego któryś z posłów, zmusił go jednak do tego jedynie jakiś interes osobisty. W kuluarach przechadzają się jedynie dziennikarze, lecz i ci już nawet zdenerwowani ustawicznem przelewaniem „z pustego w próżne", stanowiącem główny rodzaj czynności komisyi głównej w załatwieniu kryzysu rządowego. Jeżeli dotąd były jeszcze jakieś wątpliwości, co do tego, że Sejm przeszedł już dawną granicę swego „wieku żywota" — to przekonały o tem wczorajsze i dzisiejsze dysputy, które najlepiej wykazały pierwsze symptomy znużenia i apatyi.

Apatya.

Charakterystyczną była odpowiedź p. ks. Stankiewicza na pytanie jednego z dziennikarzy, jak się zapatruje na obecną sytuacyę. P. Stankiewicz odpowiedział najzupełniej spokojnie:

— „Bóg nam dał Polskę, da nam wiec i nowego premiera".

P. Przanowski tymczasem opuścił już Warszawę, dając w ten sposób do poznania, że sam dziś śmieje się ze swej wczorajszej kandydatury.

Wysiłki o rząd parlamentarny.

W południe rozeszły się w kuluarach wieści, że kluby centrowo-lewicowe odbyły dziś narady w sprawie utworzenia rządu parlamentarnego. Inicyatywa w tym kierunku wyszła ze strony socyalistów i klubu pracy konstytucyjnej. Inne dwa kluby miały oświadczyć swą zgodę na utworzenie rządu parlamentarnego. Dzisiejsze narady miały charakter nieobowiązującej wymiany zdań. Gdyby jednak udało się inicyatywę tę wprowadzić w zrealizowanie, i gdyby do projektu tego udało się przyciągnąć wszystkie te kluby, które wczoraj na posiedzeniu komisyi głównej głosowały za wnioskiem PPS i p. Rosseta, wówczas stworzono-by silną większość, która mogłaby wyłonić trwały gabinet. Niestety doświadczenie uczy nas, jak oceniać można tego rodzaju próby w naszym Sejmie.

Prawica jest skutkiem ostatnich wypadków silnie zdenerwowaną, obawiając się o los swego niedawnego zwycięstwa. Rozpoczęła też więc odpowiednią kontrakcyę i zwołała na dziś szereg wieców. Olbrzymie afisze zapowiadają „występy" aż p. Głąbińskiego, Strońskiego, Zamorskiego i Korfantego, który specyalnie z G. Śląska przybywa do Warszawy. Najcięższa zatem artylerya...

Wieczorem przyjął p. N. Państwa premiera Ponikowskiego, który przedstawił mu trudności, wynikające z załatwienia odnośnych spraw państwowych przez demisyonowany gabinet.

O wniosek P. P. S.

Warszawa. (M). W ciągu dnia dzisiejszego toczyły się rokowania pomiędzy klubem pracy konstytucyjnej a grupą Skulskiego i Mieszczanami w sprawie stanowiska, jakie zająć mają te kluby wobec wniosku PPS, który jak wiadomo, wchodzi pod jutrzejsze obrady Sejmu. Do późnej nocy rezultat obrad nie był oficyalnie ujawniony. Wasz korespondent zdołał się jednak dowiedzieć, że wynikiem obrad będzie, iż wniosek PPS przejdzie na plenum Sejmu. Układy bowiem toczyły się w tem duchu, że wspomniane kluby opuszczą na czas głosowania salę sejmową, zapewniając w ten sposób socyalistom uzyskanie większości.

O obrady Sejmu.

Warszawa. (M.) Klub pracy konstytucyjnej uchwalił rezolucyę, ażeby Sejm przed zlikwidowaniem przesilenia zajmował się tylko sprawami, wynikającemi z przesilenia, odłożył zaś wszelkie sprawy, które wymagają obecności rządu.

Kandydat na ministra skarbu.

Warszawa. (M) Powszechnie uważany za organ p. Michalskiego „Kuryer" donosi, iż w sferach finansiery stołecznej podają sobie „cichcem wiadomość, iż jeden ze znanych banków warszawskich forsuje na ministra skarbu nowego kandydata, który ma być powolnym interesom tego banku. Kandydat ten, którego odpowiednio ulokowano już w Warszawie, czyniąc go dyrektorem banku, pracuje już „odpowiednio", będąc niedawno jednym z rzeczoznawców polskich na konferencyi genueńskiej, a ostatnio mimo sprzeciwu p. Michalskiego, mianowany jednym z przedstawicieli Polski na konferencyi haskiej. Łatwo domyśleć się, że owym bankiem jest bank Natansonów, a nowym kandydatem p. Wieniawski.

Kompromis wyborczy kosztem mniejszości narodowych.

Warszawa. (M.) Dziś zawarty został ostatecznie kompromis międzypartyjny przy udziale PPS. w sprawie ordynacyi wyborczej. Rokowania toczyły się — jak wiadomo — od dłuższego czasu i na dzisiejszem wspólnem posiedzeniu, w którem wzięły udział kluby: Zw. Lud.-Nar., PPS., PSL. (Piast), NPR., Wyzwolenie, Klub Pracy Konst. i Chrz.-dem, ułożono kompromis. Główną wytyczną kompromisu jest to, iż ilość posłów zostaje zwiększona o 24, czyli że razem będzie w nowym sejmie 432 posłów. Powiększenie liczby mandatów nastąpi w 24 okręgach, lecz tylko czysto polskich (!!). Kompromis został podpisany o godz. 2 pop. jednak z tem zastrzeżeniem, że mimo kompromisu poszczególne kluby przedstawią Sejmowi swe dotychczasowe poprawki, a dopiero w razie ich odrzucenia wypłyną wspólny wniosek kompromisowy.

* * *

Tak więc PPS. dała się ostatecznie wziąć na lep kilku mandatów i zapewniwszy choć w części swój interes partyjny, zapomniała o swych dotychczasowych hasłach obrony mniejszości, zapomniała o krzywdzie, jaką taka ordynacya wyborcza wyrządza mniejszościom narodowym i podpisała kompromis kosztem tych mniejszości. Lecz lepiej może mieć przed sobą wroga o otwartej przyłbicy, gdyż i łatwiej myśleć o obronie. O obronie tej z kolei pomyślą teraz mniejszości narodowe. Red.

Przebieg konfer. haskiej.

Haga. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi ustalono, że Rosyanie utworzą kontrkomisye analogicznie do komisyj utworzonych przez mocarstwa, a obustronni przewodniczący komisyj będą znajdowali się w stałym kontakcie ze sobą.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Hagi pod datą 21 bm.: Objęcie przewodnictwa w subkomitecie dla spraw kredytowych na konferencyi haskiej przez delegata włoskiego Avessano komentują w ten sposób, że widoki rosyjskie co do uzyskania poważniejszych kredytów są niekorzystne. Włochy są urażone skutkiem niezatwierdzenia traktatu włosko-sowieckiego, zawartego w Genui, skutkiem czego objęcie w tym subkomitecie kierownictwa przez delegata włoskiego uważają za niepomyślne dla Rosyi.

Paryż. PAT. Rząd francuski zawiadomił przewodniczącego konferencyi haskiej, że na stanowisko delegatów-rzeczoznawców wyznaczeni zostali Alphand i de Pradelle, którym przydzielono doradców technicznych.

A sowiety przygotowują manewry...

Paryż. PAT. Radio „Times" dowiaduje się, że armia czerwona ma odbyć w najbliższych miesiącach wielkie manewry w okolicy Smoleńska i Kijowa. Komisya finansowa sowiecka wystąpiła przeciw temu, oraz przeciw dalszym projektom Trockiego, aby manewry odbyć także na Ukrainie oraz odbyć manewry floty bałtyckiej.

Ostateteczny wynik wyborów w Irlandyi.

Dublin. PAT. (Reuter.) Wedle ostatnich doniesień wynik wyborów do parlamentu irlandzkiego jest następujący: Koalicya przychylna dla traktatu anglo-irlandzkiego 51 mandatów, koalicya republikańska 31, partya robotnicza 14, niezależni 10, grupa chłopska 3. Z 19 okręgów nie ma jeszcze wyników.

Konferencya londyńska a odszkodowania.

Kraków, 23 czerwca.

(ben) Niemcy nie pozwalają światu zapomnieć o tem, że sprawa odszkodowań nie jest definitywnie rozstrzygnięta. Zaledwie minął spokojnie oczekiwany z naprężeniem dzień 31 maja i zaledwie zainteresowanie tą sprawą nieco osłabło a już pojawia się z Berlina inspirowana widocznie z kół oficyalnych senzacyjna wiadomość, że grozi znowu spadek marki niemieckiej, bo bank Rzeszy nie może nadal podtrzymywać jej kursu swym zapasem obcych walut, gdyż musi ich użyć na spłaty reparacyjne. Niemcy nauczyli się już skutecznie posługiwać się tak niepokojącą dla zachodniej Europy groźbą obniżenia kursu marki, to też i tę ostatnią wiadomość uważać należy za posunięcie polityczne, mające przygotować jakąś oficyalną enuncyację rządu niemieckiego.

Jak wiadomo rokowania międzynarodowego komitetu bankierów w sprawie pożyczki dla Niemiec nie dały pozytywnego rezultatu. Komitet odroczył swe obrady do nieokreślonego na razie czasu, gdy można będzie zastanowić się nad redukcyą ogólnej cyfry długu niemieckiego. Komisya reparacyjna większością głosów zezwoliła wprawdzie wziąć tę możliwość pod uwagę, Francya zastrzegła się jednak stanowczo przeciw temu a nawodainy dla komitetu Pierpont Morgan nie chciał się okazać nielojalnym wobec niedawnej sojuszniczki z wojny światowej i nie skorzystał z udzielonego mu upoważnienia. Niedojście do skutku pożyczki dla Niemiec ma jednak daleko idące konsekwencye polityczne. Wiadomo, że Niemcy przyjęły żądania komisyi reparacyjnej co do zaprzestania dalszej emisyj banknotów i uporządkowania swego budżetu jedynie pod warunkiem uzyskania pożyczki. Wyłania się więc żywo w Paryżu omawiana kwestya, czy Niemcy będą się czuły związane swą warunkową zgodą czy też oświadczą, że wobec zmienionej sytuacyi przyrzeczeń swych nie są w stanie dotrzymać. W tym wypadku powtórzyłaby się krytyczna sytuacya z przed 31 maja.

Wśród tematów omawianych na ostatniej konferencyi Poincarego z Lloydem Georgem znalazła się więc i ta sprawa. Rozstrzygnięto ją formalnie w ten sposób, że narazie rządy angielski i francuski nie mają potrzeby zajęcia merytorycznego stanowiska co do odszkodowań, gdyż komisya reparacyjna jest właśnie w toku badania zdolności finansowej i dobrej woli. Niemiec, w którym to celu rozpoczyna swą działalność kontrolną komitet gwarancyjny w Berlinie. Wyniki tych badań posłużą dopiero na najbliższej zapowiedzianej na koniec lipca, konferencyi obu premierów z ewentualnym udziałem Włoch i Belgii, do zasadniczego rozstrzygnięcia sprawy odszkodowań.

Puszczona w Berlinie wiadomość o grożącym spadku marki łączy się właśnie z tą decyzyą. Chodzi o to, aby wpłynąć na komisyę kontrolną, roztaczając przed nią ponury obraz opłakanej sytuacyi Niemiec i przygotować grunt do jeszcze jednego oficyalnego oświadczenia, że Niemcy chcą płacić ale przy najlepszej woli nie mogą.

Jakie stanowisko wobec takiego spodziewanego postawienia sprawy przez Niemcy zajmie komisya reparacyjna, trudno na razie przewidzieć. O ile chodzi o Anglię, to prasa Northcliffa a ostanio i sam Lloyd George zapewnia Francyę, że zgadza się z nią zupełnie co do tego, że Niemcy powinny płacić. Dodał jedynie premier angielski małe zastrzeżenie, że trzeba się zastanowić nad tem, w jaki sposób Niemcy mają płacić. Zastrzeżenie to osłabia poważnie znaczenie zasadniczej zgody na stanowisko Francyi, otwiera bowiem na nowo drogę do dyskusyi nad ustalonym ostatnio w Cannes systemem spłaty odszkodowań. Przyczyny takiego stanowiska Lloyda Georgea, pozornie na każdem polu biorącego stronę Niemiec, zasługują na wyjaśnienie bardziej ugruntowane od powtarzanego często posądzania go o germanofilstwo. Pozorną sprzeczność między zasadniczem żądaniem Anglii, aby Niemcy płaciły to, do czego ich obowiązuje traktat wersalski, a popieraniem Niemców w ich staraniach o ulgi, moratoryum itd. znajdują swe wyjaśnienie na tle gospodarczego położenia Anglii. Niemcy były przed wojną doskonałym odbiorcą dla przemysłu angielskiego, zależy więc Anglii na tem, by odzyskały one na tyle swą siłę gospodarczą, aby mogły znowu sprowadzać od niej towary. Z drugiej strony jednak były Niemcy potężnym konkurentem Anglii na rynkach światowych, nadmierny wzrost niemieckiej siły ekspanzywnej nie leży więc w interesie angielskim. Wytworzyła się więc sytuacya tego rodzaju, gdy Niemcy są na dole, interes angielski leży w tem, by im pomódz wydostać się, gdy jednak Niemcy są w górze, leży w interesie angielskim, by ich znowu zepchnąć w dół. To gospodarczo okreslone stanowisko Anglii wobec Niemiec rozstrzyga też o jej stanowisku w sprawie reparacyi. Anglia popiera prośbę Niemiec o kilkoletnie moratoryum, aby dać im możność odetchnięcia i podrośnięcia w pióra. Gdy się to jednak stanie, Anglia pierwsza zabierze się do podskubywania ich i z całym naciskiem wyegzekwuje od nich odszkodowania.

W obecnej chwili dominuje więc w polityce angielskiej, bynajmniej nie bezinteresowna, nuta sympatyi dla Niemiec. Na tem sam ton, jakkolwiek z innych przyczyn, nastrojona jest polityka włoska. Na Belgię, jako bezwarunkowego sprzymierzeńca w kwestyi odszkodowań, nie może Francya liczyć, jak o tem świadczy zgoda Belgii na rozważanie przez komitet bankierów sprawy redukcyi odszkodowań. W rezultacie zatem uchwały komisyi reparacyjnej co do zdolności finansowej Niemiec mogą nie wypaść po myśli życzeń francuskich, w każdym zaś razie mało jest prawdopodobnem, aby komisya ta wyraźnie stwierdziła złą wolę Niemiec co do wywiązywania się ze zobowiązań wersalskich. Stwierdzenie to jest zaś niezbędne, aby można było stosować sankcye przewidziane w par. 18 aneksu II. do traktatu wersalskiego. Poincare, zdając sobie sprawę z tej sytuacyi, starał się w czasie pobytu w Londynie uspokoić opinię angielską, że Francya nie myśli o zajęciu zagłębia Ruhry — kroku nawskroś niesympatycznym w Anglii — lecz planuje zastosowanie bardziej pokojowych sankcyj, czy jednak obecnie komisya reparacyjna dopuści choćby i do tych łagodniejszych sankcyj, jest rzeczą wątpliwą.

Coraz silniej jednak rozbrzmiewa, także i we Francyi żądanie ostatecznego rozwiązania sprawy odszkodowań w związku z długami międzyalianckiemi. Dług niemiecki zmniejszy się o 40 miliardów marek złotych, Ameryka skreśli swe wierzytelności w tej samej wysokości, Anglia skreśli swe wierzytelności w sumie 20 miliardów, a Francya — 5 miliardów. Na rozwiązanie takie zgodziliby się wszyscy zainteresowani... z wyjątkiem najważniejszego — Ameryki, która nie wcześniej zajmie w tej sprawie stanowisko, jak dopiero po wyborach do kongresu w jesieni. Tak długo więc conajmniej wlec się będzie jeszcze dyskusya nad odszkodowaniami w drodze not dyplomatycznych i konferencyj.

Głosy o wyniku konferencyi Poincare'go z L. George'm.

Paryż. PAT. „Echo Nationale“ donosi z Londynu, że konferencya Poincarego i Lloyda Georga doprowadziły do istotnego złagodzenia sytuacyi. W Londynie panuje zadowolenie, że Poincare oświadczył się za rewizyą traktatu angorskiego i samorzutnie oświadczył, że nie przedsięweźmie żadnych środków przymusowych przeciw Niemcom bez uprzedniego porozumienia się z Lloydem George'm.

Paryż. PAT. Przewodniczący komisyi spraw zagranicznych Senatu poinformował swoich kolegów o przebiegu rozmowy, jaką odbył z Poincarem. Premier podkreślił gorące przyjęcie, jakie mu zgotowano w Londynie, wyrażając przekonanie, że opinia angielska pouczona doświadczeniem genueńskiem, lepiej dziś pojmuje i ocenia stanowisko Francyi wobec sowietów. Obaj mężowie stanu — informował Doumergue — omawiali w Londynie aktualne kwestye polityczne. Co się tyczy sprawy odszkodowań, rząd angielski zdecydowany jest nie brać pod uwagę planu redukcyi długów niemieckich i wypowiedział się za koniecznością zmuszenia Niemiec do wykonania decyzyi komisyi kontrolnej. W razie ujawnienia złej woli Niemiec sprzymierzeni porozumią się co do sposobu skłonienia rządu Rzeszy do poddania się przyjętym w stosunku do niego decyzyom.

Paryż. PAT. „Petit Parisien“ donosi: Przy wymianie not między Francyą a Anglią na temat możliwości odosobnionej akcyi obstawał prezydent Poincare przy prawie Francyi do zarządzeń przymusowych w myśl art. 18 dodatku II-go ósmej części traktatu wersalskiego. Wedle tego artykułu Francya może sama przedsięwziąć te zarządzenia przymusowe oraz dodał, że Francya chwyci się tego środka tylko na wypadek, jeżeli alianci nie zgodzą się na to, aby postępować wspólnie z Francyą przy przeprowadzeniu uchwał powziętych przez komisyę reparacyjną.

Londyn. (A. W.) „Daily Mail“ donosi, iż Poincare i Lloyd George rozważali możliwość angielsko-francuskiego traktatu gwarancyjnego i to na podstawie rezolucyi w Cannes. Pertraktacye mają być kontynuowane pisemnie i nie jest wykluczonem, iż w lipcu Lloyd George oficyalnie przybędzie do Paryża. Wszelkie dotychczasowe trudności — pisze dziennik — zostały w zasadzie usunięte. wobec czego prawdopodobnem jest, iż z końcem roku bieżącego Europa ujrzy Francyę i Anglię w dawnej zupełnej jedności.

Żądania komisyi gwarancyjnej.

Berlin. (A. W.) „New York American“ donosi, że komisya gwarancyjna uważa, iż konieczną jest bardzo radykalna zmiana w gospodarce Niemiec. Niemcy powinny wstrzymać się od dalszej rozbudowy sieci kolejowych, która nie jest im potrzebną ze względów gospodarczych. Wydatek na kolejnictwo zmniejszyłby się przynajmniej o 9 miliardów. Nadto należy skreślić również zapomogi rządowe, a także zapomogi dla teatrów i na cele artystyczne. Deficyt należy pokryć pożyczką wewnętrzną. Wiadomość o konferencyi kanclerza z komisyą gwarancyjną wywołało wielkie rozdrażnienie w Niemczech. Niemcy uważają, że kontrola koalicyi byłaby ciężkiem wkroczeniem w obręb niezawisłości państwa niemieckiego.

A Niemcy głoszą.

Hanower. PAT. Bank Rzeszy niemieckiej ogłasza komunikat, w którym stara się przeciwdziałać pogłoskom o rzekomo mającym bezpośrednio nastąpić spadku marki niemieckiej. Zaznacza jednakże, że w razie dalszej nieustępliwości Ententy w kwestyach reparacyi nie da się w przyszłości uniknąć pogorszenia się kursu marki.

Berlin. PAT. Wczoraj kanclerz Rzeszy dr. Wirth przyjął prezydenta Banku Rzeszy Havensteina i odbył z nim naradę w sprawie obecnej sytuacyi finansowej. Przy tej okazyi poruszono także kwestye, które się wyłoniły w czasie narad z komitetem gwarancyjnym. Narady z komitetem gwarancyjnym rozpoczęły się onegdaj popołudniu.

Berlin. (A. W.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu Rzeszy, przyszło do wielkiej dyskusyi politycznej, w której poddane były krytyce ostatnie czynności kanclerza, tyczące się aktualnych zagadnień. Nacyonaliści atakowali ostro rząd za układ wiesbadeński, zaś narodowa partya ludowa uzasadniła interpelacyę w sprawie neutralizacyi Nadrenii, zamierzonej podobno przez Francyę i Anglię. Kanclerz ma zabrać głos jutro.

O przyjęcie Niemiec do Ligi narodów.

Londyn. PAT. „Westminster Gazette“ donosi: Lord Robert Cecil zapyta w poniedziałek w Izbie gmin prezydenta ministrów, czy może udzielić wyjaśnień o stanowisku rządu angielskiego w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

O naprawę ustroju partyjnego.

Przedwyborcze myśli i przedwyborcze przygotowania. — Przyczyny zła i prawdziwe drogi ku naprawie. — Nasze „stronnictwa“. — O skonsolidowany program partyjny.

Kraków, 24 czerwca.

I.*)

(ss) To prawda, że nigdy się tyle nie kłamie jak po polowaniu, podczas wojny i przed.. wyborami. Ale znajomość chronologii wyborczej, choćby najbardziej pobieżna poucza nas, że jak w przedbitewnych zapasach słownych między homeryckimi bojownikami tak i w przedwyborczej kampanii partyjnej istnieje gdzieś na samym inauguracyjnym wstępie okres, — charakteryzowany często niewłaściwie jako okres „spokoju przed burzą“ — który cechują w przeciwieństwie do późniejszych faz wojennych możliwie zbliżona do rzeczywistości prawdomówność, bezinteresowna i skupiona refleksya, pełne rekapitulowanie doświadczeń i nauk przeszłości. To chwila gdy berło stronnictwa przechodzi, niestety nie na długo z rąk taktyków, leaderów, agitatorów w ręce doktrynotwórczych ideologów, partyjnych myślicieli i uczonych. To okres wewnętrznej konsolidacyi, pogłębiania koryt partyjnych i usuwania z nich naniesionego prądem politycznej demoralizacyi namułu i szlamu, okres żmudnego, a tak doniosłego z punktu widzenia interesów państwowych wypracowywania programu partyjnego. Chyba nie trzeba dodawać, że mowa powyżej o fazie, którą dziś właśnie z chwilową tylko przesileniową przerwą przeżywamy na kilka miesięcy przed pierwszemi wyborami do konstytucyjnie ustanowionych ciał reprezentacyjnych Sejmu i Senatu? Ogłoszenie omówionego niedawno przez nas programu „Stronnictwa Prawicy Narodowej“ opracowanie programu „Unii Narodowo Państwowej“ (którego egzemplarz zaopatrzony intrygującą adnotacyą: „nie do ogłaszania!“ leży właśnie przed nami), wreszcie wzmożona gorączkowo dyskusya ideologiczna na łamach poważnych peryodycznych organów stronnictwa narodowo-demokratycznego i socyalistycznego świadczą o tem wymownie, że wybiła już ostatnia godzina przedwyborczej pracy wewnętrznej partyjnej przed agitacyjną zewnętrzną.

Korzystając z tej sposobności powinnismy poświęcić choćby kilka myśli socyologii naszego życia partyjnego, tak ważnej dziś w okresie upaństwowienia partyi czy upartyjnienia państwa dziedzinie życia publicznego. I nie sposób tu z góry ominąć ogólnego sądu o naszym ustroju partyjnym wybudowanym na fundamencie pamiętnych wyborów z dnia 28 stycznia 1919 r. Jest niedorozwinięty przestarzały, że aż anachronistyczny, niecelowy, jednem słowem, zły. I to nie dlatego, jakoby nasze stronnictwa nie czyniły zadość postulatom patryotyzmu państwowego. Nie piszemy się na pompatyczną krytykę dotychczasowych stronnictw sejmowych, która — grając umiejętnie na czułej strunie politycznego nowatorstwa — usiłuje dziś w tajemniczym programie Unia N. P. nowe (?) stronnictwo czy Związek stronnictw pogrzebać swych leciwych konkurentów: „Mamy stronnictwa przeciwstawiające się państwu jako siła równorzędna, a nawet w swem mniemaniu wyższa i opiekuńcza wmawiająca w siebie i w świat, że wszyscy stojący poza niemi są świadomem lub bezwiednem narzędziem w ręku nieprzyjaciół ojczyzny; (N. D.?) są grupy wahające się, gdy należy dać państwu takie samo świadczenia, jakie niedawno Polak bez szemrania dawał zaborcom; (P. S. L. itp.?) są stronnictwa szanujące państwo i urzędy kierownicze, tylko wówczes, gdy są piastowane przez ich wyznawców, w przeciwnym zaś razie wypowiadające walkę, toczoną wszelkimi środkami na wszelkich terenach, rodzimym i obcym, nie bacząc, że przez to w stosunkach międzynarodowych szkodzą powadze własnego państwa; (Czy może PPS.?) Ludzie, nie tak dawno jeszcze krzewiący lojalność w stosunku do państw zaborczych, dziś przyjmują niechętną postawę do własnego państwa. (Któż to znów? Czyżby konserwa?) Mamy stronnictwa, dla których nieszczęścia, niepowodzenia i trudności Polski stanowią przedmiot tryumfu i podstawę wpływów (Komuniści?)

Nie należymy sami do tych, którzy wierzą ślepo w zasdniczą sprzeczność patryj i partyj, patryotyzmu i partyjnictwa, ani do tych, którzy inkwizytorskimi metodami doszukują się celowej czy tylko efektywnej antypaństwowości w każdej z istniejących grup partyjnych. W czem innem bylibyśmy raczej skłonni dopatrywać się „causam mali“. Poprostu w tem, że nasze stronnictwa nie są ideologicznie i organizacyjnie.. stronnictwami. Są koteryami czy klikami, czy frondami.

Ale w zestawieniu z tem co na zachodzie rozumiemy pod nazwą stronnictwa, musimy im odmówić prawa ukrywania się pod tem niestosownem i nieodpowiedniem a wprowadzającem w błąd opinię publiczną określeniem. Musimy stworzyć partyę. Musimy sworzyć ustrój partyjny. Jest u nas ostatnią modą obok urągania na shimmy, łapownictwo i dzielnicowy partykularyzm ujadanie na „rozwielmożnione partyjnictwo“. Nie bez racyi. Ale skoki w politycznej ewolucyi są jak wykazuje historya, niedopuszczalne. Osiągnijmy przedewszystkiem pełny i wszechstronny rozkwit partyjnictwa, będzie wtedy dość czasu pomyśleć o przezwyciężeniu wszystkich — zresztą grubo przesadzanych — braków związanych z współczesnemi formami aktywizmu politycznego. Stworzyć w Polsce zdrowy ustrój partyjny — to zadanie nie byle jakie, zwłaszcza jeśli zważyć, że — jak to ktoś słusznie powiedział — niema społeczeństwa, któreby było tak polityczne w swym romantyzmie, ale i tak romantyczne w swej polityce, jak właśnie społeczeństwo polskie.

Myśląc na dalszą metę nie wolno równocześnie zapominać o bolączkach dnia i godziny.

Dwie przedewszystkiem najdrastyczniejsze wady dzisiejszego stanu rzeczy, który w zestawieniu z idealnym nie oznacza wiele więcej jak tylko surowy materyał pod budowę monumentalnego gmachu to: 1) bezprogramowość, 2) mgławicowość.

Program stronnictwa to nie dekoracyjne akcesoryum ani ideowy pseudonaukowy balast, któryby można po wyborach bezkarnie wyrzucić z pokładu partyjnego okrętu. Program to busola, która umożliwiając partyi oryentacyę na bezdrożach i w zakamarkach skomplikowanego życia państwowego zapewnia tem samem państwu ciągłość i stałość, której napróżno doszukiwaliśmy się dziś na terenie sejmowym i gdziekolwiek indziej w wypadkowych walki bezprogramowych stronnictw. Bezprogramowych? Niestety.. Mimo odmiennych pozorów okolicznościowych płyną dziś wszystkie stronnictwa kierownicze pod bezbarwnym sztandarem bezprogramowej kazuistyki zakrywanej nieudolnie w mętnej okrasie słownej. Któż nie pamięta kapitalnego bon mot o ludziach którzy mącą wodę, by się zdawało, że jest bardzo głęboką..

Twierdzi się powszechnie nie bez słuszności, że największe stosunkowo programowe zaokrąglenie i wykończenie wykazują dwa nestorowe stronnictwa polskie: N D. i P. P. S: Ale jak przedstawia się w tym kierunku bezwzględnie wartość narodowo-demokratycznego programu? Oddajmy głos przywódcy Zw. Lud. Nar. p. Rybarskiemu. Na łamach „Przeglądu Wszechpolskiego“ stwierdza on, rozważając politykę gospodarczą swego obozu, że wprost niespostrzeżenie i niezależnie od świadomej działalności programatycznej przejął w praktyce wbrew całej swej przeszłości zasady obcego sobie duchem liberalizmu, przesuwając się wogóle w obronie społecznego status quo na prawicę, jakkolwiek z natury rzeczy „polityka narodowa nie jest (czytaj: powinna nie być!) ani prawicową, ani lewicową“. Oczywista u innych stronnictw jeszcze bez porównania gorzej. A przecież potrzeba pogłębienia myśli politycznej przez skonsolidowanie programu musi już z szczególną występywać siłą w Polsce, która stojąc w pośrodku między niemieckim a francuskim typem ustroju partyjnego łączy społeczna klasowość pierwszego (wszystkie 7 stronnictw mają w Niemczech charakter klasowy jak zresztą i w Austryi, dawnej Rosyi, Belgii) z partyjną pulweryzacyą drugiego. We francuskim parlamencie są m. i. POUR I ELICI dwa stronnictwa bezpatyjnych).

*) Artykuł niniejszy zamieszczamy jako dyskusyjny, nie we wszystkiem podzielając zapatrywania sz. Autora.

Agudat hamorim.

Związek nauczycieli hebrajskich podaje niniejszem powtórnie do wiadomości, iż lekcye prywatne są również za wakacye płatne. Nie zastosujący się do tej uchwały nie będą mogli na przyszłość pobierać lekcyi u członków Związku.

WŁODZIMIERZ ŻABOTYŃSKI.

Osadnictwo żyd. w Palestynie — a szkolnictwo.

2 Ciąg dalszy.

Równocześnie twierdzenie, że Jiszub wogóle nie przyczynia się do wzrostu własnego budżetu szkolnego — jest przesadą, świadczącą o nieznajomości rzeczy.

W r. 1921 wynosił nasz budżet szkolny 125,000 funtów szterlingów, z czego dyaspora, ofiarowała 107,000 funtów, a Palestyńczycy 16,000. W związku z tem pokrył Jiszub 11 proc. swoich wydatków na wychowanie jako prywatne czesne. Wątpliwą jest rzeczą, czy dużo jest w Europie krajów, któreby mogły wykazać się takim rekordem. I tak np. w Anglii wydano w roku szkolnym 1908.9 na szkoły pospolite i średnie, ze skarbu państwowego i funduszów gminnych 23 milionów funtów, z czego tylko 560,000 funtów przypada na podatek szkolny, a więc mniej niż 3 procent. Rzecz jasna, że mocnym argumentem krytyka jest to, że rodzice w krajach cywilizowanych nie dają wprawdzie tyle we formie podatków szkolnych, lecz opędzają cały budżet szkolny przez płacenie innych podatków. Dlaczego więc Żydzi palestyńscy nie mają się opodatkować i w ten sposób utrzymywać swe własne szkoły. Idea ta znalazła w ostatnich czasach gorących zwolenników w Jiszubie. I tak „Waad Halemui“ pertraktuje z rządem plestyńskim o uznanie prawa do przymusowego samoopodatkowania Żydów palestyńskich, a główna przyczyna tych starań leży w chęci odparcia krytyki, odnoszącej się do budżetu szkolnego. Każdy Żyd bierze do serca zarzut, że jego dzieci wychowują się kosztem dyaspory. Jiszub będzie się napewno usilnie starał, aby osiągnąć prawo samoopodatkowania i żywimy niezłomną nadzieję, że to prawo zostanie nam przyznane. Pierwszym krokiem Jiszuba w przeprowadzeniu tego nowego prawa będzie bez wątpienia wprowadzenie podatku szkolnego, którego ogólna suma pokryje główną część budżetu szkolnego.

Nie wchodzimy w to, czy to będzie dobra, czy zła polityka. Nie można twierdzić, że Żydzi w Palestynie „nie płacą teraz podatków“. Płacimy te same podatki, które ponoszą inni mieszkańcy. Żyd w Hollandyi, Niemczech lub w Ameryce płaci tak samo podatki, jak jego chrześcijański sąsiad, a państwo daje mu te same szkoły dla dzieci, z jakich korzystają chrześcijańskie dzieci, mimo to jednak nie myśli obciążać Żydów specyalnymi podatkami z tego tytułu. Krytycy naszego budżetu szkolnego zdają się usilnie trudzić nad tem, aby odmiennie ukształtować położenie palestyńskich Żydów.

Nie wystarczy, że Żyd jest tak samo opodatkowany, jak Arab, lecz chcą go, stojącego wraz z swym sąsiadem arabskim przed codzienną walką o byt — jeszcze specyalnie opodatkować.

Krytycy naszego budżetu szkolnego muszą sobie uprzytomnić to, że budżet palestyńskiego rządu jest uzupełniany z podatków, które Żydzi, odpowiednio do ilości głów w rodzinie ponoszą. Na ten budżet zarezerwowano przeszło 80,000 funtów (w r. 1921) na sprawy szkolne. Nie można tego pominąć, że w etacie szkolnym jest pewna pozycya, która nie pochodzi z podatków żydowskich. Chodzi tu o dochody z tzw. „Maslem Wakuf“, dobra kościelnego. Jeżeli wciągniemy ten podatek, wtedy suma, wymagana przez Żydów na potrzeby szkolne, okaże się śmiesznie małą. W rzeczywistości otrzymały nasze szkoły od rządu 3550 funtów w r. 1921. Podwyższenie tej sumy, połączone byłoby z większą kontrolą rządu, czego dziś nie należy sobie życzyć. O tą więc drobnostkę nie opłaci się walczyć, natomiast lepszą polityką jest skierować kontrolę rządu na potrzeby szkół arabskich.

Sytuacya ta jest charakterystyczna: Budżet palestyńskiego rządu podniesie się z czasem, a przez to podniesie się i budżet szkolny, lecz będzie on dostosowany zawsze do kulturalnych wymagań większości, a nie mniejszości ludności. Ponieważ jednak kulturalne wymagania Arabów są bardzo nieznaczne, powstawałoby niezadowolenie za każdorazową próbą podniesienia podatków na stworzenie nowych szkół. Jasnem jest, że ta suma, którą rozporządza rząd na cele szkolne, będzie przez długi czas w stosunku do Jiszubu śmiesznie małą, ba, nawet jeżeli po uznaniu naszych wymagań otrzymamy odpowiednią stopę procentową, to i wtedy różnica będzie jeszcze nieznaczną.

PRZEGLĄD PRASY:

Poszukiwania winowajcy przesilenia gabinetowego.

Prokuratorzy i profesorowie. — Rzeczy, których się nie zapomina. — Apetyty prawicy. — Natchnienie O. Lutosławskiego. — Jeden krok do Liberum veto. — Kij o dwóch końcach. — Mętna woda i łowienie ryb.

Kraków, 23 czerwca.

Cała prasa niczem innem się nie zajmuje, jak tylko kwestyą ciężkiego przesilenia rządowego. Dziennikarze najrozmaitszego kalibru podzielili się na dwie grupy. Jedni przybierają groźne miny prokuratorskie, szukają winowajcy państwowej zbrodni i ostrzą noże gilotyn redakcyjnych, któremi przetną gardziel śmiałego delikwenta.

Drudzy zaś przywdziewają togi akademickie, analizują podstawy prawne dokonanych zamachów na konstytucyę i głowią się nad wynalezieniem wyjścia z wytworzonej sytuacyi.

Prokurator z „Gazety Warszawskiej" rozpływa się w falach wybujałej elokwencyi:

> Są rzeczy, których się nie zapomina.. Społeczeństwo nasze nie zapomni nigdy Józefowi Piłsudskiemu i związanym z nim konspiracyjnie socyalistom i ludowcom, że, w chwili przejmowania przez Rzeczpospolitą Górnego Śląska, z pobudek osobistej ambicyi dyktatorskiej oraz klasowej, stanowej i partyjnej zachłanności wepchnęli Państwo polskie w odmęt przewlekłego przesilenia rządowego, usiłujące ponadto rozpętać przesilenie konstytucyjne.

Sędzia śledczy z „Kuryera Porannego" węszy zbrodniarzy zupełnie gdzie-indziej, bo wręcz na prawicy i ją właśnie wini za wszystko.

Uchwała z 16 czerwca, przeforsowana przez prawicę jest:

> nieprzemyślaną, lekkomyślną, z kaprysu partyjnego z frondy antybelwederskiej zrodzoną.

Wysunięty przez poroniony płód tej uchwały „Główkom" premier Przanowski nie mógł się utrzymać, gdyż:

> Nietylko poufnie ale drukiem dawano ze strony prawicy do zrozumienia, że do rządu musi być włączony minister, którego dalsza współpraca z Naczelnikiem Państwa jest — według tego co wiadomo w kołach politycznych — trudna do pomyślenia.

Wreszcie:

> droga na którą webrnął Sejm pod natchnieniem O. Lutosławskiego, jest drogą wskazaną złośliwie i prowadzącą tylko do zdyskredytowania Sejmu w opinii i do wprowadzenia państwa w stan paraliżu.

Inkwizytor z „Kuryera Warszawskiego" zwala winę na P. S. L.:

> Demokracya chłopska składa codzień nowe świadectwo, że jest bezpośrednią spadkobierczynią najgorszego tłumu szlacheckiego z doby saskiej. Maluczko, a zobaczymy tu jeszcze orgię liberum veto.

Tyle wykombinowali członkowie wyprawy „Łapaj złoczyńcę", wypuściwszy na domniemanych sprawców bezrządu głodną sforę piesków publicystyczno- policyjnych.

Do rzędu polityków, którzy radzą nad wydostaniem się z próżni należy publicysta z „Kuryera Polskiego".

Podobał mu się wniosek P. P S. w sprawie naruszenia konstytucyi:

> wczorajszy nagły wniosek socyalistów, skierowany przeciw uchwale, był rzeczowo najzupełniej uzasadniony. Niestety trudno się łudzić, żeby troska o poprawność konstytucyjną kierowała autorami wniosku i wzbudziła spóźnioną w Polskiem Stronnictwie Ludowem skrupuły prawnicze. Epizod ten dowodzi tylko, że dzięki naszej prawno-politycznej technice „ulepszona" nasza mała konstytucya stała się klasycznym kijem o dwóch końcach, którym lewica z czysto politycznych powodów równie skutecznie bije prawicę, jak prawica lewicę.

A wychodząc snać z założenia, że obecnie może jedynie Naczelnik Państwa przystąpić bezzwłocznie do powołania nowego rządu, urąga na Komisyę Główną:

> Komisya główna ma desygnować nowego kandydata a w dwa dni później Sejm ma orzec, czy komisya ma wogóle prawo desygnować premiera! Może ten absurd podniesiony do kwadratu spowoduje opamiętanie się, może przekona wszystkich, że fuszerka ustawodawcza nie jest tak niewinną zabawką, jak się wydaje i że jeśli nie położymy jej kresu, życie nasze publiczne stanie się tem, czem było w XVII i XVIII wieku, areną politycznego pieniactwa, obrazem szeroko rozlanej mętnej wody, w której wszyscy, rządzący i rządzeni łowić będą ryby.

Na razie a w każdym razie do soboty obrazem mętnej wody pozostają ciągle kuluary sejmowe.

(Wad.).

Z RUCHU HEBRAJSKIEGO:

— **Egzaminy wstępne w hebrajskiej szkole ludowej i średniej** w Krakowie odbędą się w tę niedzielę 25 bm. Chcący przystąpić do egzaminu mają zgłosić się w kancelaryi przedłożyć świadectwa wzgl. metrykę urodzin oraz złożyć przepisaną taksę.

Wpisy uczniów i uczenic odbędą się przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

— **Freblówka oraz kursy hebrajskie.** Towarzystwo hebrajskie szkoły ludowej i średniej otwiera z początkiem nowego roku szkolnego 1922.23 freblówkę oraz Kursy hebrajskie dla młodzieży. 1) Do freblówki będą przyjmowane tylko dzieci w wieku 5 i 4 lat. 2) Na kursy, które odbywać się będą w godzinach popołudniowych w budynku szkolnym przy ul. Brzozowa 3. Będą przyjmowane dzieci z 3 i 4-tej klasy ludowej oraz młodzież gimnazyalna (przedewszystkiem z klasy I. i II. gimn.) Wpisy do freblówki i na kursy odbywać się będą z końcem wakacyi. Dokładny termin będzie później podany do wiadomości.

— **Roczne hebrajskie kursy pedagogiczne w Wilnie.** Na rok szkolny 1922. 23 otwiera się jednoroczny kurs pedagogiczny, celem pogłębienia znajomości przedmiotów ogólnych i hebrajskich i przygotowania pedagogicznego dla nauczycieli już praktykujących. Podania w języku hebrajskim wraz z świadectwami praktyki szkolnej i curiculum vitae należy zwracać pod adresem Dyrekcyi Seminaryum do 1 sierpnia 1922.

— **Hebrajskie seminaryum nauczycielskie w Wilnie.** Na pierwszy kurs roku szkolnego 1922.23 zostaną przyjęci uczniowie (ice) w wieku do lat 25. Podanie za załączeniem curriculum vitae w języku hebrajskim oraz metryki urodzin przesłać należy na adres dyrekcyi Seminaryum do 1 sierpnia 1922 r. Do egzaminu wstępnego będą dopuszczeni tylko ci ze zgłoszonych, którzy otrzymają specyalne zawiadomienie ze strony dyekcyi.

W sprawie programu nauk i innych szczegółów zwracać się należy pod Adresem:

Seminaryum hebrajskie w Wilnie, ul. Orzeszkowej.

— **Zjazd nauczycielstwa narodowego.** Z inicyatywy nauczycieli szeregu miast przygotowuje się zjazd narodowego nauczycielstwa żydowskich społecznych szkół średnich w Polsce.

Zjazd ten ma się odbyć w Krakowie tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Porządek dzienny obejmować będzie sprawy własnej organizacyi zawodowej oraz kwestye pedagogiczne wykonające specyficznego charakteru narodowych szkół żydowskich. W sprawach zjazdu należy się zwracać na adres: Żydowska Szkoła Średnia, Kraków, Brzozowa 3.

Żydowscy komuniści na rozstajnych drogach.

Moskwa, (ŻBK). Niedawno temu czwarta konferencya żydowskich komunistów Ukrainy uchwaliła 76 głosami przeciw 72 zwinąć żydowską sekcyę w obrębie ogólno-rosyjskiej partyi komunistycznej. Obecnie jednak odbyła się wszechrosyjska konferencya komunistów żydowskich, na której uchwalono przeciwnie wzmocnić pracę w narodowych sekcyach a nie likwidować jej. W sprawie tej zabiera głos organ komunistów żydowskich „Emes", który broni żydowskiej sekcyi. Wśród tych sporów teorytycznych „Jewsekcye" z każdym dniem coraz bardziej się rozkładają, tracą bowiem mir tak wśród rosyjskich komunistów jak i żydowskich „Emes" kończy swój artykuł następująco: „Obecna uchwała opowiadając się za utrzymaniem sekcyi żydowskiej bezwątpienia będzie miała dobry skutek dla pracy wzmocniona praca sekcyi będzie najlepszym dowodem jej uprawnienia do bytu".

Tak tuszy sobie ...„Emes".

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

Przed nowemi decyzyami w sprawie mandatu palestyńskiego.

Mowa Balfoura w sprawie mandatu.

Londyn. W Izbie Lordów Balfour wygłosił dłuższe przemówienie o mandacie palestyńskim. Zaznaczył on, że mandat zasadniczo jest przyjęty przez wszystkie prawie narody i ma aprobatę Rady Ligi Narodów. Założenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie leży w interesie całego świata i nie sprzeciwia się interesom większości arabskiej. Imigracya żydowska do Palestyny będzie silniejszą niż za panowania tureckiego, ponieważ Żydzi spodziewać się mogą w Palestynie pod panowaniem Anglii większego dobrobytu. Imigracya zwiększy się, o ile uda się wzbudzić do niej zapał w środowiskach żydowskich na całym świecie.

Balfour oznajmia wkońcu: Rząd angielski może już na cały świat rozesłać depeszę zawiadamiając interesowanych, że mogą obecnie spokojnie wyjeżdżać do Palestyny.

(Entuzyastyczna mowa Balfoura ponownie wskazuje, jak silnemi sympatyami ten mąż stanu darzy społeczeństwo żydowskie. Niemniej znając układ sił i wpływów w Izbie lordów, liczącej blisko 600 członków, jakoteż licząc się z dość znacznymi wpływami arabskimi w Izbie lordów, nie możemy zupełnie wykluczyć niespodzianek, tembardziej, że tylko część członków tej Izby zwykle uczęszcza na posiedzenia. Ostatnio podaliśmy wnioski opozycyi, zmierzające wprawdzie nie do obalenia mandatu jako takiego, lecz do modyfikacyi jego obecnego brzmienia. Oczekujemy zatem z niecierpliwością dalszych wiadomości — Red.)

—o-o—

DROBNE WIADOMOSCI.

Język hebrajski w szkołach czesko-słowackich.

Praga. Na skutek interwencyi żydowskiej rady narodowej oświadczyło ministeryum oświaty gotowość wprowadzenia języka hebrajskiego dla uczniów żydowskich w okolicach o znaczniejszej ilości Żydów jako języka obowiązkowego.

Jerozolima. W Jaffie zawiązało się towarzystwo celem zbudowania miasta ogrodowego w pobliżu Jaffy.

Berlin. Wydział berlińskiej żydowskiej gminy wyznaniowej postanowił w bieżącym miesiącu zwołać konferencyę pruskich gmin wyznaniowych celem stworzenia jednolitej organizacyi.

Ryga. Rząd łotewski mimo sprzeciwu ludności żydowskiej wyznaczył wybory do sejmu w dwóch dniach święta Kuczek.

Kanada. Montreal. Nowy projekt ustawy imigracyjnej, który imigracyę ogranicza do farmerów, robolników ziemnych i służących wywołał wzburzenie wśród ludności żydowskiej. Gazeta żydowska, wychodząca w Toroncie, nazywa projekt zgniłem jabłkiem, obsypanem cukrem. Ludność żydowska wzywa posłów żydowskich do zwalczania projektu.

Gdańsk. Filia loży misyonarskiej z Hamburga, działająca w Gdańsku rozpoczęła w ostatnich czasach bardzo silną i intenzywną akcyę misyonarską wśród licznych przejezdnych emigrantów. Towarzystwa żydowskie rozpoczęły wskutek tego akcyę uświadamiającą.

KRONIKA.

Kraków, 23 czerwca.

Nowy dowódca okręgu korpusu krakowskiego.

Jak się dowiadujemy, obecny dowódca okręgu korpusnego w Krakowie, gen. Osiński, przechodzi wkrótce w stan spoczynku. Jako następca gen. Osińskiego wymieniany jest gen. Czikel, dotychczasowy wiceminister spraw wojskowych.

Organizacya kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa.

Departament szkolnictwa powszechnego w Ministeryum oświaty organizuje w czasie zbliżających się wakacyi nową seryę kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Nowością w tym roku będą kursy ogólno-polskie dla nauczycielstwa wykwalifikowanego w całej Rzeczypospolitej. Kursy takie odbędą się w Warszawie i Olkuszu, a prawdopodobnie także w Kuratoryum krakowskiem, lwowskiem, poznańskiem i pomorskiem.

Co do kursów dla nauczycieli niewykwalifikowanych, to odpowiadają one grupom przedmiotów, a więc kursy humanistyczne, fizyko-matematyczne, geograficzno-przyrodnicze, metodyczno-pedagogiczne, rysunku, śpiewu, gimnastyki, robót ręcznych, podzielono na kursy początkowe i końcowe. Są trzy terminy czterotygodniowych kursów, od 3 do 29 lipca, od 14 lipca do 12 sierpnia i od 2 do 29 sierpnia. Nauczyciele, wyjeżdżający na kursy, mogą ze względu na należny im po całorocznej pracy odpoczynek, otrzymywać urlopy od 15 czerwca. Na kursie korzystać będą z bezpłatnej nauki i o ile się da z mieszkania; inspektorowie szkolni postarają się też o urządzenie wspólnej kuchni, jednakże na koszt słuchaczów kursu.

—oo—

— Na fundusz ś. p. Mr. Wilhelma Ehrlicha złożyli w dalszym ciągu: Mieczysław Finder 3000 mk, Mr. Regina Rosenzweig 5000, Dr. Malwina Krenglówna 10000, Jakób Leblowitz 5000, N. N. S. K. 3000, Adolf Kühnreich 3000, Dr. Spira-Lewingerowa 5000, Ignacy Halpern 5000 mk.

—o—

— Tradycyjny „konik zwierzyniecki" obiegł wczoraj miasto, wyruszywszy z Półwsia Zwierzynieckiego przez ul. Kościuszki, Zwierzyniecką, Bracką na Rynek gł., gdzie hasał od godz. 7-ej wieczorem.

— Plenarne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności odbędzie się w auli Coll. Novi we środę dnia 28 bm. o godz. 12 w południe. Uroczystość zakończy się odczytem prof. Stanisława Windakiewicza na temat: „Odkrycie Włoch".

— Hołd wdzięczności dla Ameryki. W poniedziałek 26 bm. o godz. 10 rano młodzież krakowska wszystkich zakładów naukowych i dobroczynnych w pochodzie z ul. św. Anny przed trybunę ustawioną obok kamienia Kościuszki, złoży hołd wdzięczności reprezentantom Rzeczypospolitej Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej za przeprowadzoną z inicyatywy Herberta Hoovera wielkoduszną akcyę ratowania młodego pokolenia od zagłady. Podczas uroczystości przy stolikach w mieście sprzedawane będą odznaki na budowę Pomnika Wdzięczności. Ruch tramwajowy podczas uroczystości na linji B—C będzie wstrzymany. W razie ulewnego deszczu uroczystość odłożoną będzie do września br.

— Niezadowolenie Podgórza z gospodarki gminy krakowskiej. Onegdaj odbyło się zgromadzenie publiczne w podgórskim „Sokole" celem omówienia fatalnych stosunków panujących w gminie m. Krakowa. Między innymi mówcami wystąpił r. m. dr. Emilewicz, który omawiał „warunki połączenia miasta Podgórza z Krakowem", a niedotrzymanie tychże ze strony mag. krakowskiego powinno się stać punktem wyjścia do wszczęcia usiłowań rozwiązania tej umowy. Po przyjęciu odpowiednich rezolucyi postanowiono w krótkim czasie zwołać drugie zgromadzenie wszystkich mieszkańców Podgórza i dzielnic przyłączonych z prawego brzegu Wisły, na którem szczegółowej krytyce poddaną zostanie fatalna gospodarka Krakowa. (Z-r)

— Ubezpieczenie od wypadków. Po myśli nowego rozporządzenia w sprawie ubezpieczenia od wypadków przedsiębiorstwom względnie gospodarstwom rolnym i leśnym, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, które nie są jeszcze zaliczone w całości do kategoryj i klas niebezpieczeństwa, Zakład ubezpieczenia od wypadków we Lwowie ma wydać orzeczenie, zaliczające je do kategoryi i klasy niebezpieczeństwa w myśl nowego rozporządzenia. Szemat przeglądać można w godzinach urzędowych w Wydziale VIb Magistratu, Plac WW. Świętych l. 1 II p., drzwi na lewo.

Reforma szkolnictwa powszechnego i średniego w województwie krakowskiem.

Wywiad z kuratorem Owińskim.

Kraków, 23 czerwca.

System nauczania w szkołach średnich i powszechnych doznał w kończącym się właśnie roku szkolnym doniosłych i zasadniczych reform. Dla zaznajomienia naszych czytelników z obecnym stanem nauczania w szkołach państwowych zwróciliśmy się do kuratora krakowskiego okręgu szkolnego, p. Jana Owińskiego, który w rozmowie z przedstawicielami kilku dzienników krakowskich poinformował ich o istocie i znaczeniu przeprowadzonych reform w nauczaniu.

Główną cechą nowego planu nauczania jest zaprowadzenie w szkole fizycznej pracy młodzieży i systemu eksperymentalnego, w przeciwstawieniu do dawnego jednostronnego nauczania z książek. We wszystkich dziedzinach, w których to tylko jest możliwem, i to począwszy od najniższej klasy szkoły powszechnej, a skończywszy na najwyższej klasie szkoły średniej, nauka jest tak prowadzona, by uczniowie na podstawie własnej obserwacyi nabywali wiedzę i dochodzili do pewnych wniosków, a nie przyswajali sobie gotowych już sądów z podręczników. A więc nauka literatury oparta jest wyłącznie na czytaniu dzieł omawianych autorów, nauka historyi na poznawaniu i komentowaniu źródeł historycznych; nauki przyrodnicze są tak rozdzielone w roku szkolnym, by młodzież mogła w samych okazach i zjawiskach przyrody znajdować źródło swych spostrzeżeń. Doświadczenia w zakresie fizyki i chemii wykonują uczniowie sami pod nadzorem nauczycieli; również jest dążeniem pedagogów, by naukę geografii ziemi ojczystej uzupełniali uczniowie zwiedzaniem odnośnych terenów. W związku z tem powstaje sprawa wycieczek naukowych, o których poniżej.

Zasadniczo przeciwną jest spółczesna szkoła obarczaniu pamięci ucznia niepotrzebnemi drobnostkami, jak daty, szczegóły biograficzne i t. p. Nic zatem dziwnego, że szkoła zerwawszy z tym przestarzałym systemem, niejednokrotnie spotyka się z niezrozumieniem swych intencyi w sferach rodzicielskich, wychowywanych w zupełnie innych warunkach.

Wystawa prac uczniowskich.

Dla zaznajomienia społeczeństwa z dotychczasowym dorobkiem tych reform, a także i poniekąd dla propagandy, kuratoryum krakowskie urządza w najbliższych dniach wystawę prac uczniowskich i to zarówno malarskich, jak i robót ręcznych męskich i żeńskich z różnorodnych dziedzin nauki. Otwarcie wystawy nastąpi we wtorek dnia 27 bm., Pożądanem jest, by jaknajszersze sfery ludności zainteresowały się tą nieznaną u nas prawie zupełnie gałęzią pedagogii i licznie zwiedzały tę oryginalną wystawę.

Kursa dla nauczycieli.

Całkowite wprowadzenie w czyn wspomnianych wyżej zasadniczych reform wymaga oczywiście uzupełniającego wykształcenia sił nauczycielskich. W tym celu kuratoryum krakowskie urządza szereg kursów w kilku większych miejscowościach. Nowi nauczyciele wstępują obecnie do zawodu pedagogicznego zupełnie przygotowani, gdyż zarówno studyum pedagogiczne przy uniwersytecie, jak i nowo-utworzony przy seminaryach piąty kurs kształcą kandydatów we wspomnianym kierunku.

Nad umetodyzowaniem nauki w szkołach z uwzględnieniem tych innowacyi pracować będzie

zakład eksperymentalnej psychologii,

który kuratoryum powoła do życia z początkiem nadchodzącego roku szkolnego, zakład nabyte w tej mierze doświadczenia zagranicy, ma zastosować do wymogów miejscowych.

Dom młodzieży w Krakowie.

Dalszym zasadniczym postulatem zreformowanego systemu nauczania, jest opieka nad dzieckiem w godzinach pozaszkolnych. Kuratoryum planuje wybudowanie Domu młodzieży, gdzie ta ma znaleźć popołudniu odpowiednie zajęcie i godziwą rozrywkę. Akcya budowy Domu młodzieży w Krakowie jest na dobrej drodze: nauczycielstwo i młodzież opodatkowały się na ten cel, a Pocztowa Kasa Oszcz. jest gotowa udzielić jakiemuś bankowi odpowiednich kredytów na emisyę obligacyi tego Domu. Jest nadzieja, że budowę będzie można rozpocząć na wiosnę roku 1923.

Przymus szkolny

w okręgu krakowskim jest ściśle przestrzegany: na opornych rodziców nakłada się obecnie grzywny do 1000 mp. i to odnosi swój skutek.

Szkoły mniejszości narodowych.

Szkół hebrajskich z prawem publiczności jest dotąd w okręgu krakowskim dwie: jedna średnia i jedna powszechna, obie w Krakowie. Podania dalszych szkół żydowskich o nadanie im prawa publiczności dotąd nie wpłynęły.

W okręgu krakowskim, zwłaszcza w powiatach wschodnich, istnieje większa ilość szkół ruskich. Niektóre powiaty mają nawet jeszcze z czasów austryackich nieproporcyonalnie wielką ilość tych szkół. Władze polskie nie dążą bynajmniej do polonizacyi ludności ruskiej, lecz obstawać muszą przy wprowadzaniu języka polskiego jako obowiązkowego do tych szkół. Stanowisko to napotyka na opór nie ze strony ludności ruskiej, która uczy się chętnie po polsku, lecz organizacyi nauczycielstwa ruskiego, która w tej sprawie wystosowała niedawno protest do kuratoryum.

Również kilka szkół kolonistów niemieckich w Mieleckiem i Nowosądeckiem nie napotyka na żadne trudności ze strony władz szkolnych, które czuwają jedynie nad tem, by siły nauczycielskie w tych szkołach władały językiem polskim i posiadały odpowiednie kwalifikacye (ukończone seminaryum).

Kuratoryum krakowskie zainicyowało ponowne otwarcie zwiniętych w swoim czasie w Krakowie liceów żeńskich.

Wkońcu zaznaczył p. Kurator, że procent niezupełnie kwalifikowanych sił nauczycielskich w okręgu krakowskim jest znikomy. Pod tym względem szkolnictwo w Małopolsce stoi znacznie wyżej, aniżeli w innych dzielnicach Polski.

Wyniki spisu zeszłorocznego ukażą się niebawem w publikacyi. Wkrótce ukaże się, jak się dowiadujemy, w publikacyi wyniki przeprowadzonego w roku zeszłym spisu ludności. Nie będzie to jednak całokształt danych statystycznych o państwie, lecz tymczasowe wyniki odnośnie danych cyfrowych co do płci, narodowości (tylko polskiej i niepolskiej) i niektórych danych gospodarczych.

— **Walne Zgromadzenie Żyd. Tow. Szkoły lud.** i średn. odbędzie się we czwartek dnia 29 bm. o godz. 5 pop. we własnym gmachu w Krakowie, przy ul. Brzozowej l. 3. W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu o godz. 6 Walne Zgromadzenie bez względu na komplet.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec.

KRONIKA POLICYJNA.

Kradzież w hotelu. Na szkodę Mojżesza Leiba Schorra, kupca ze Lwowa, zamieszkałego chwilowo w hotelu „Royal" w Krakowie, skradziono z zamkniętego pokoju letnie palto czarne z angielskiej materyi wartości 90.000 mk. Dochodzenia w toku.

— **Sędziwa złodziejka.** Za kradzież 20 kg cebuli z pola aresztowano wczoraj Maryę Gurosz (lat 65).

— **Uczciwy znalazca.** Janes Geschwind, kupiec z Mielca, doniósł do policyi, że przechodząc przez Rynek gł. zgubił czek Nr. 160.069 na 200 dolarów amerykańskich, wystawiony przez Bank American Express Comp. Czek ten znalazł woźny Banku Wschodniego w Krakowie przy ul. Brackiej Józef Chalawa, który zwrócił czek właścicielowi.

—o-o—

Z SALI SĄDOWEJ.

O agitacyę komunistyczną.

Kraków, 23 czerwca.

Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się dwudniowa rozprawa przeciw Ludwikowi Grabowskiemu false Szabatowskiemu (lat 36), sekretarzowi związków zawodowych, oskarżonemu o to, że w listopadzie i w grudniu 1921 r. w Jaworznie publicznie i w rozszerzanych pismach treści komunistycznej szerzył pogardę i nienawiść przeciw formie rządu polskiego oraz usiłował tworzyć związki komunistyczne. Wedle aktu oskarżenia Grabowski w pierwszych dniach października w rozmowie z górnikami zapytał ich, czy istnieją już na gruncie Jaworzna kółka komunistyczne, zaznaczając, że wobec strejku w Łodzi należy się bronić przeciw kajdanom, kutym przez Sejm. Jednemu z górników przedstawił się Grabowski jako „facet", który przyjechał do Jaworzna agitować, podobnie jak czynił to w Dąbrowie, gdzie komuniści mają większość i gdzie „sądy za komunizm nie karzą". Za działalność swą został Grabowski aresztowany i postawiony przed sąd pod zarzutem zbrodni zakłócenia spokojności publicznej z par. 65.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony wygłosił przeszło dwugodzinne przemówienie, w którem obszernie omówił swą działalność i przyznał się do zarzuconych mu czynów, zaprzeczając jedynie, by działał na szkodę państwa polskiego. Świadkowie potwierdzili oskarżenie.

Dalszy ciąg rozprawy dziś.

MIGAWKI.

Wczorajszej nocy został dokonany w kąpieli drugi od czasów Archimedesa wynalazek dziejowej wagi.

Otóż waszemu uniżonemu słudze, skąpanemu w pocie gorączkowej orki przesileniowej, dziennikarzowi, przyszła do głowy następująca koncepcya, która po opatentowaniu w odnośnym urzędzie pozwoli mizernemu skrybie przywdziać, naprzekór wszystkim kolegom redakcyjnym, niełatane ubranie i niedziurawe trzewiki, a całemu krajowi przysporzy szczęścia i dobrobytu.

Przedewszystkiem stwierdziłem, że nieustające przesilenie gabinetowe jest niczem innem, jak perpetuum mobile — machiną, której nikt nie prowadzi, a która mimo to nie traci na intenzywności swego pędu.

Następnie zbudowałem akumulator, na wzór dawno znanych maszyn, koncentrujących siłę naturalną prądu wodospadowego i wyzyskujących tą siłę dla celów przemysłowych.

Wychodząc z założenia, że narazie niema wcale widoków na zakończenie przesilenia rządowego, doszedłem do przekonania, iż nie od rzeczy będzie wykorzystać moc dziejową bezrządu na rzecz czynników, któreby zrównoważyły szkody poniesione przez państwo.

Najlepiej doniosłość wynalazku wytłumaczyć na przykładzie.

A więc wyobraźmy sobie, w jakiemś centrum przemysłowem brak materyałów pędnych i gotówki: Fabryki stoją. Robotnicy giną z głodu. Fabrykanci borykają się z nieuniknionem bankructwem.

Rzecz jasna, odbija się to na walucie. Jednocześnie w kuluarach semowych wre. Wystawianie i pogrzeby jednodniowych premierów, łamanie i reparacya konstytucyi, wymyślania wzajemne posłów, bilety wizytowe, sekundanci, omal nie pojedynki.. Fluid na giełdzie i spadek mareczki.

Jeżeli teraz połączyć obadwa wydarzenia za pomocą elektrycznego druta i akumulatora, to cała intensywność przesilenia przejdzie z ulicy Wiejskiej do zakładów przemysłowych, uruchomi fabryki, da ogromne oszczędności na węglu i ropie nakarmi bezrobotnych, uchroni przed samobójstwem zbankrutowanych fabrykantów. A co, czy nie jest to epokowy ... ek?!

Z teatru, literatury i sztuki.

— „Mąż z grzeczności" Abrahamowicza i Ruszkowskiego. Z okazyi jubileuszu półwiekowej pracy scenicznej p. R. Puchalskiego, wznawia w sobotę 24 bm teatr im. J. Słowackiego świetną farsę pol. pt. „Mąż z grzeczności".

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Dziś w piątek „Królowa przedmieścia", wodewil K. Krumłowskiego. Jutro w sobotę premjera fenomenalnej operetki O. Straussa „Piękna Syrena". Przygotowania dotychczasowe wróżą tej operetce długie powodzenie.

— **Występy M. Frenkla w „Wierne kochance"** w „Bagateli". Kreacya p. Frenkla w komedyi Fijałkowskiego należy do tych, do których lgnie nietylko oko, ale i serce, to też gościnne występy Frenkla są dziś niezwykłą ucztą artystyczną, na którą spieszy cały Kraków. Dziś i jutro „Wierna kochanka". W sobotę pop. po raz 16 po cenach 70% zniżonych „Świderek".

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Jak myślic.e".
Sobota: „Mąż z grzeczności".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Piątek: „Królowa przedmieścia".
Sobota: „Piękna Syrena".

TEATR „BAGATELA"

Piątek: „Wierna kochanka".
Sobota pop.: „Świderek": wieczorem: „Wierna kochanka".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"

Piątek: „Japonka" (Juszi tańczy).

Z kraju.

Przemyśl. „Iwrjah". Dzisiaj, 20 czerwca, odbyła się u nas staraniem tut. „Iwrji", która w ostatnich czasach rozwija nader ożywioną działalność zbiórka uliczna. Dochód w kwocie 120.000 mk przeznaczono na zakupno książek hebrajskich dla wielkiej biblioteki „Iwrji".

Z zadowoleniem zauważyć należy, jak żywe jest zainteresowanie wśród społeczeństwa żydowskiego naszego miasta dla rozwoju języka i literatury hebr., o czem świadczy fakt, że żadna zbiórka uliczna nie osiągnęła takiego sukcesu materyalnego.

Organizatorom i wykonawcom zbiórki składa „Iwrjah" tą drogą serdeczne podziękowania.

M. Ore..n.

Zakończenie strejku bankowców w Łodzi. W poniedziałek popołudniu odbyła się w gmachu województwa konferencya władz rządowych z dyrektorami banków. Wynikiem narad było przyjęcie przez dyrektorów banków wszystkich pracowników bez zastrzeżeń, na warunkach ustalonych umową z dnia 9-go czerwca.

Za czas strejku banki wypłacą pracownikom jednorazową sumę, o ile zaległości będą przez pracowników wykończone. Pracownicy bankowi na zorganizowanym przez delegacyę strejkową wiecu uchwalili przystąpić do pracy.

10 okręgów szkolnych w Polsce. Obecnie istnieje w Polsce ogółem 10 okręgów szkolnych: w Małopolsce — dwa (Lwów, Kraków), w Wielkopolsce — jeden (Poznań), na Pomorzu — jeden (Toruń), w b. zaborze rosyjskim — sześć (Warszawa, Łódź, Białystok, Wilno, Łuck, Brześć Litewski). Spisem tym nie jest jeszcze objęty Górny Śląsk.

Podwyżka cen biletów tramwajowych w Warszawie. Warszawska Rada miejska uchwaliła podwyższyć cenę biletów tramwajowych z 40 na 50 mk.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Projekt ustawy o ochronie lasów. Jak się dowiadujemy — w min. rolnictwa i dóbr państwowych opracowany jest obecnie projekt ustawy o ochronie lasów.

Projekt ustawy ze względu na swą doniosłość znajdzie się prawdopodobnie w czasie najbliższym w Sejmie.

Nowe żądania robotników miejskich w Warszawie. Zblokowane związki pracowników miejskich (klasowe), zwróciły się do magistratu warszawskiego z nowem żądaniem podwyżki zarobków. Tym razem związki żądają podwyżki o 60 proc. w stosunku do płacy z d. 1 czerwca br.

Na poparcie swych żądań związki przedstawiły magistratowi budżet „minimalny" utrzymania rodziny z 4-ech osób. Budżet ten obliczony został na sumę 112,140 mk. miesięcznie, w czem 32,400 mk. na ubranie i bieliznę.

Bankructwa w Łodzi. W Łodzi zbankrutowała znowu pewna firma na 100 miljonów marek, potem jednak zaczęła regulować długi. Z powodu bankructw łódzki związek kupców zaprowadził czarną listę bankrutów.

Księga adresowa miasta Gdańska. (Adressenbuch für Danzig und Voroste, 1922. Verlag von A. W. Kafemann-Gdańsk.) O wiele wcześniej niż w roku poprzednim pojawiła się księga adresowa Gdańska, bardzo ważna dla polskiego świata kupieckiego. Obejmuje ona 4 działy oraz statystyczny materyał, zamieszczony na wstępie. Poprzedza je krótki rzut oka w historyę rozwoju miasta, oraz kronika ważniejszych wydarzeń w roku kalendarzowym 1921. Do tego dołączono praktyczne wskazówki, tyczące się podatków i szczegółowy budżet miejski z lat 1921 i 1922. Mamy tam także daty, odnoszące się do zaludnienia i ruchu portowego. — Po tych wstępnych uwagach następują 4 działy, osobno pojmowane, z których pierwszy (str. 1—492) obejmuje alfabetyczny spis mieszkańców; drugi (I—IX i 1—268) alfabetyczny spis ulic, a potem według numerów kolejno spis mieszkańców każdego domu; III Rozdział, najbardziej odbiegł od księgi adresowej z zeszłego roku. Po raz pierwszy zestawiono tutaj systematyczne wszystkie władze, gdańskie i obce, wszystkie zastępstwa konsularne itd. Czwarty wreszcie rozdział podaje spis firm handlowych i przemysłowych według poszczególnych branż. Jak potrzebną i użyteczną była ta księga, dowodzi fakt, że miesiąc po wydaniu, jest ona na wyczerpaniu, podczas gdy większa część miast niemieckich jeszcze nie ukończyła druku swoich ksiąg.

Dr. J. R.

Przed układem z Hiszpanią. Przedstawicielstwo hiszpańskie zwróciło się do polskich władz rządowych z propozycyą zawarcia układu handlowego

Węgiel polski do Rumunii. Grupa kupców rumuńskich postanowiła zakupić większą partyę węgla w Zagłębiu Dąbrowskim. Węgiel ten otrzymać będzie można w składach kiszyniowskich po 23 leje za pud, gdy węgiel transylwański kosztuje tu 30 lej za pud.

Zniżenie akcyzy od wódki. Wobec kursujących mylnych wieści co do obniżenia cen wódki, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że projekt o zniżeniu akcyzy od wódki ma być dopiero roztrząsany przez Sejm Ustawodawczy. Projekt ustawy przewiduje, że obniżka akcyzy nastąpi nie od dnia ogłoszenia uchwalonej ustawy w Dzienniku Ustaw, lecz dopiero po upływie 15 dni od dnia ogłoszenia celem ułatwienia wyzbycia się istniejących zapasów wódek wyżej opodatkowanych. Wynika stąd, że obniżka nastąpi nie rychlej, niż za jakieś 3—4 tygodnie.

Komunikacya.

Państwowa rada kolejowa. Drugie posiedzenie państwowej rady kolejowej odbędzie się w dniu 28 bm. Porządek dzienny zawiera 25 punktów, przyczem na pierwszem miejscu postawiono sprawozdanie komitetu taryfowego o przedłożeniu rządowem w sprawie podwyższenia taryfy osobowej i towarowej. Rada rozpatrzy również wnioski dotyczące zaprowadzenia pociągów towarowo-pośpiesznych dla artykułów aprowizacyjnych przeznaczonych dla miast: sprawy nierekwirowania przez kolej transportów węgla przeznaczonych dla gazowni, sprawy tranzytowe i wiele innych.

Obrót pocztowy na polskiej części Górnego Śląska. Jak się dowiadujemy, ruch pocztowy w obrocie wewnętrznym pomiędzy urzędami pocztowemi polskiej części Górnego Śląska, jak również z tych urzędów do urzędów pocztowych w innych dzielnicach Polski, odbywać się będzie na zasadzie obowiązujących obecnie na polskim Górnym Śląsku niemieckim przepisów pocztowych z d. 22 grudnia 1921 r. (Postordnung).

Ruch z urzędów pocztowych Rzeczypospolitej do urzędów pocztowych polskiego Górnego Śląska odbywać się będzie na podstawie obowiązujących w Rzeczypospolitej przepisów pocztowych.

Przesyłki pocztowe, nadawane na polskim Górnym Śląsku, mają podlegać zarówno w obrocie wewnętrznym, jak i w stosunku do innych dzielnic Polski, oraz wolnego miasta Gdańska, niemieckim przepisom pocztowym z d. 22 grudnia 1921 roku winny być opłacane według taryfy polskiej odrębnemi polskiemi znaczkami pocztowemi w walucie niemieckiej. Przesyłki zaś pocztowe, nadawane w reszcie Polski do polskiego Górnego Śląska, mają być opłacane według obowiązującej polskiej wewnętrznej taryfy pocztowej zna-

Giełda krakowska z dnia 22 czerwca 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	4350·—	4450·—	4350·—	4450·—	—
Dol. kanadyjskie	4250·—	4350·—	4250·—	4350·—	—
Franki franc.	370·—	385·—	375·—	390·—	385—
Franki belgijskie	360·—	370·—	360·—	375·—	—
Franki szwajc.	840·—	860·—	840·—	860·—	—
Funty szterlingi	19.200	19.600	19.200	19.600	—
Marki niemieck.	13·20	13·80	13·30	13·80	13·65
Korony austr.	—·28	—·30	—·28	—·30	29·25
Kor. czesko.-sł.	83·—	85·—	84·50	86·—	85·75
Kor. węgierskie	4·50	4·90	4·50	4·90	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	950·—	980·—	950·—	980·—	—
Lei rumuńskie	25·—	27·—	27·—	29·—	—
Liry włoskie	212·—	222·—	212·—	222·—	—
Floreny holend.	1675·—	1725·—	1675·—	1725·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	600·—	650·—	625—630
Handl. Sp. akc. „Impex“	225·—	275·—	
„Polski Gleb“ I-III em.	700·—	800·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	325·—	375·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-IV em.	5000·—	5300·—	5100—
H. Cegielski, Poznań „ex“	2400·—	2500·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1250·—	1400·—	1360—1375
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I-IV em.	1700·—	1900·—	
Zakłady amunic. „Pocisk“	725·—	825·—	775—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor“ fabr. samoch.	1000·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka“ fabryka cementu	5600·—	6000·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6000·—	6200·—	
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	4900·—	5300·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1700·—	1800·—	
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos“ T. A.	7500·—	8000·—	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1000·—	1100·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	2500·—	2800·—	2600—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	4500·—	5000·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3700·—	4000·—	3800—
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma“ Mag. Jawornicki	3800·—	4000·—	

Giełda warszawska z 22 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 4417½—4422½—4395, sprzedaż 4415, kupno 4375. Dolary kanadyjskie tranz. 4350—4375. Korony czeskie tranz. 84½—85. Marki niemieckie tranz. 13·75—13·65. Czeki: Gdańsk tranz. 13·25½, 13·47½, sprzedaż 13·65, kupno 13·25. Belgia tranz. 365—367—366, sprzedaż 368, kupno 364. Berlin tranz. 13·45—13·52½, sprzedaż 13·65, kupno 13·25. Londyn tranz. 19450—19400—19500, sprzedaż 19550, kupno 19450. Nowy Jork tranz. 4425—4440—4400, sprzedaż 4420, kupno 4380. Paryż tranz. 383½—382—382½—sprzedaż 384, kupno 380. Praga tranz. 85½—85¾, Szwajcarya tranz. 855, sprzedaż 857, kupno 849. Wiedeń tranz. 30—30½, sprzedaż 30½, kupno 29½.

Kursa dewiz w Pradze z 22 bm. Berlin 15·75—Warszawa 105.½—125·½. Marka niem. 15·75—. Marka polska 105·½—1·25½.

Kursa dewiz w Zurychu z 22 bm. (PAT) Berlin 1·61½. Holandya 2·03—, Nowy Jork 526¼ Londyn 23·34—, Paryż 45·30—, Medyolan 25·50—Praga 10·05—, Budapeszt 0.56—, Zagrzeb 1·75—Bukareszt 3·52—. **Warszawa 0·12,** Wiedeń 0·03/8, Austr. stempl. 0·03/4.

Czechosłowacya a Polska.

Praga. (AW) Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyjęto w pierszym czytaniu traktat handlowy zawarty z Polską dnia 20 października 1921 roku. W czasie debaty, odczytał ks. Hlinka oświadczenie, stwierdzające wielkie sympatye Słowaków dla Polski i wyraził nadzieję, iż ze względu na te sympatye zechcą Słowacy usunąć wszelkie istniejące spory, w sposób przyjacielski, a mianowicie spory odnoszące się do Spisza, Orawy i Jaworzyny. Ks. Hlinka podkreślił przy tem, że sprawy te załatwili Czesi bez pytania się o zdanie Słowaków, do których ziemie te należą. W dalszym ciągu przyszło do gwałtownych starć między posłami czeskimi a Słowackimi z powodu cenzury na Słowaczyźnie i z powodu zdemolowania redakcyi „Slowaka“.

Angielska Izba lordów o mandacie palestyńskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Późną nocą otrzymaliśmy następujące wiadomości:

Rotterdam, 22. czerwca. Izba lordów 60 głosami przeciwko 29 nie uznała mandatu palestyńskiego w obecnem brzmieniu za dobry Lord Balfour bronił gorąco sprawy żydowskiej. Fischel.

Do tej wiadomości dodaje PAT.:

Londyn, 22. czerca. PAT. Izba lordów mimo energicznej interwencyi Balfoura, przyjęła 60 głosami przeciwko 29, wniosek zaznaczający, że mandat Anglii nad Palestyną w obecnej formie jest nie do przyjęcia. Wniosek podkreśla konieczność udzielenia Arabom autonomii.

(Powyższe wiadomości telegraficzne wskazują, że nad sprawą mandatu palestyńskiego gromadzą się nowe chmury. Wstrzymujemy się chwilowo od omówienia wyniku, podanego nam treściwie przez naszego korespondenta i PAT aż do nadejścia bliższych szczegółów. Przekonani jesteśmy, iż złączone wysiłki całego narodu żydowskiego w końcu zdołają wyrównać tą nową trudność na drodze ku realizacyi naszych nieprzedawnionych praw i że opinia izby lordów nie wywoła istotnej zmiany zasadniczych punktów mandatu. Tembardziej, że opinia Izby lordów tak słabo frekwentowanej (Izba lordów liczy 600 członków), nie będzie stanowić konstytucyjnej przeszkody w sprawie mandatu, jeśli tylko Izba posłów zajmie stanowisko aprobujące brzmienie obecnego mandatu.

Z telegramu wynika, że opinia Izby lordów zwraca się nie przeciwko samemu mandatowi lecz przeciwko jego brzmieniu.

Po nadejściu dalszych szczegółów dokładniejszych wiadomości wrócimy do sprawy. (Redakcya).

Dalsze obejmowanie Górn. Śląska.

Katowice. (AW) W poniedziałek, to jest dnia 26 bm. wejdą wojska niemieckie do Oleśna, dnia 29 do Koźla, dnia 4 lipca do Gliwic, Bytomia, Zabrza i Raciborza, 9 lipca do Strzelec a 10 do Opola.

Katowice. PAT donosi, że wojsko alianckie opuszczą jutro Głupczyce. Jednocześnie miasto i powiat głupczycki przechodzą pod władzę niemiecką.

Katowice. PAT. Wczoraj odbyło się w Katowicach konstytuujące pojedzenie komisyi mięszanej dla Górnego Śląska. O godz. 10 rano zebrali się w biurze prezydyalnem województwa śląskiego pp.: Dr. Calonder, prezes komisyi mięszanej, prof. dr. Kaeckenbeck oraz delegaci rządów polskiego i niemieckiego w tej komisyi. Posiedzenie odbyło się w gabinecie wojewody Rymera. Po wzajemnem zbadaniu pełnomocnictw przez p. Kęszyckiego i dra Lewalda, przemówił pierwszy p. konsul generalny Kęszycki, poczem zabrał głos przedstawiciel Niemiec, Lewald, witając prof. Calondera i Kaeckenbecka na nowych stanowiskach.

Zaburzenia z powodu procesu „es-erów“ w Moskwie.

Rzym. PAT. Według doniesień z Moskwy po odjeździe obrońców w procesie socyal-rewolucyonistów przyszło do manifestacyi tysięcy robotników przeciw sędziom. Przeciw manifestantom wystąpiła policya. Było wielu zabitych i rannych.

Wiedeń. PAT. „Wien. Allg. Ztg“ donosi z Frankfurtu iż obrońcy socyalrewolucyonistów w Moskwie Rosenfeld, Liebknecht i Vanderwelde, którzy opuścili Moskwę i przybyli do Rygi, ogłaszają za zgodą oskarżonych odezwę do robotników całego świata, w której powiadają: Opuszczając terytorium Rosyi sowieckiej stwierdzamy wobec proletaryatu całego świata, że 1) Najwyższy trybunał rewolucyjny w Rosyi ignoruje przyrzeczenia berlińskie. 2) przedstawiciele sowietów oświadczają, że berlińskie umowy zostały zniesione. 3) Bucharin jako przedstawiciel 3-ciej międzynarodówki oświadcza, że umowy berlińskie zostały zerwane. Odezwa powiada dalej, że życie socyal-rewolucyonistów jest zagrożone i wzywa proletaryat do protestu przeciw wykonaniu kary śmierci na oskarżonych.

Bank emisyjny w Austryi założony.

Wiedeń. PAT. W nocy z 20 na 21 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie przedstawicieli banków wiedeńskich, bankerów i kas oszczędności, na które przybyli kanclerz związkowy i minister skarbu, jakoteż przedstawiciele banku austro-węgierskiego. Na zgromadzeniu tem zapadła ostateczna uchwała w sprawie założenia banku emisyjnego. Kapitał akcyjny tego banku wynosić będzie 100 milionów franków szwajcarskich. Z tej sumy wyłożono najpierw do subskrypcyi 60 milionów franków szwajcarskich, z czego 40 procent zostało już podpisanych przez Syndykat banku, bankierów i kasy oszczędności, zaś co do dostarczenia pozostałych 60 proc. Syndykat wziął na siebie gwarancyę.

Rzym. (AW) Na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych minister Szancer po przedstawieniu sytuacyi finansowej i gospodarczej Austryi wystąpił z wnioskiem udzielenia Austryi pożyczki w kwocie 70 milionów lirów. Komisya uchwaliła upoważnić rząd do udzielenia proponowanej pożyczki.

Wiedeń. PAT, Dzienniki wiedeńskie donoszą: Były minister skarbu dr Leon Biliński otrzymał od rządu austryackiego koncesyę na utworzenie banku austro-polskiego. Dr Biliński wraz z grupą kapitalistów polskich połączył się z bankiem wiedeńskim Robert Goldschmidt et Comp. w tym celu, aby utworzyć bank austro-polski. Na razie kapitał zakładowy banku będzie wynosił 400 milionów. W myśl umowy z dniem ukonstytuowania się banku austro-polskiego przejdzie firma Robert Goldschmidt et Comp. na własność nowego banku.

Z ostatniej chwili.

Paryż. PAT. „Temps“ donosi, że Pasicz uda się do Pragi, aby podpisać przedłużenie konwencyi wojskowej między Jugosławią a Czechosłowacyą. Pasiczowi będzie towarzyszył minister wojny.

Bukareszt. (A. W.) Pismo „Adverul“ donosi, iż przyszło do zawarcia tajnej konwencyi wojskowej między Francyą a Rumunją przeciw Rosyi sowieckiej. Francya miała zobowiązać się do na mocy tej konwencyi do uzbrojenia Rumunii na wypadek ataku ze strony sowietów.

Londyn. PAT. W Izbie gmin zakomunikował Chamberlain, że dwaj uzbrojeni mężczyźni wtargnęli do mieszkania marszałka polnego Wilsona i zabili go wystrzałami z rewolwerów. Trzech policyantów zostało zranionych. Na znak żałoby posiedzenie zamknięto. (Marszałek Wilson, generalissimus angielski, nie jest identyczny z b. prezydentem Ameryki Wilsonem. Red.)

Drobne ogłoszenia.

Panna znająca stenografię polsko-niem., pisząca biegle na maszynie zostanie zaraz przyjętą do firmy Izydor Landau, Kraków, Zielona 4. 1143

Maturzystka poszukuje umieszczenia na przeciąg wakacyi u intel. żyd. rodziny na prowincyi, w zamian za lekcye, wzgl. przygotowanie do egzaminu gimn. — Zgłoszenia pod „Zdolna“ do Adm. N. Dz. 1172

Ekspedyentki zdolnej z działu towarów modnych poszukuje się. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1190

Kilimy w wielkim wyborze, najładniejsze wzory i wykonanie, także na zamówienia poleca Hurtownia, Gołębia L. 5 od godz. 9—1 i od 3—6. 1192

Płaszcz perski na popielicach do sprzedania. Wiadomość Szewska 21, II. p., front. drzwi Nr. 7 między 1—3. 1191

DŁUGOLETNI

pomocnik handlowy, obecnie po ukonczeniu kursów buchalteryjnych obejmie posadę w biurze lub przedsiębiorstwie. Łask. zgłoszenia pod „Biuro“ do Ad. N. Dziennika. 1176

Wypożyczalnia książek

LANDSBERGERA
przy ul. Tomasza 18

wypożycza książki beletrystyczne i naukowe po cenach konkurencyjnych.
1177

Świecznik

11[illegible]

mosiężny wiszący, antyk, na 6 świec do sprzedania. Pracownia ślusarska, Polewki, ul. Tomasza L. 9.

Płaszcze gumowe
Prześcieradła gumowe
Obcasy gumowe
Ceraty wszelkiego rodzaju
Linoleum 1177
Dywany, Chodniki

poleca hurtownie i częściowo

A. NUSSBAUM

KRAKÓW

Dietlowska 45. Telefon 1358.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
H. BERNERA w JAŚLE, RYNEK

SKŁAD

WSZELKICH KSIĄŻEK SZKOLNYCH I BELETRYSTYCZNYCH, PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH, JAKOTEŻ ŻURNALI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Zakopane.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i werandą. Wiadomość w biurze ołoszeń F. Stattera, Kraków, ul. Grodzka L. 18.

PŁACHTY

nieprzemakalne
Płótna impregnowane
i surowe
Płachty żniwne

1099 poleca Fabryka

N. ZEMSZ

Warszawa, Chłodna L. 38

Tel. 29-86, 33-88.

Adres telegr.: Brezent Warszawa.

Rok założenia 1893.

Świetna egzystencya!

Sprzedam lub oddam kierownictwo magazynu zegarm-jubilerskiego w Zakopanem w centrum z 2 dużemi wystawami i elektryką. Warunki nader korzystne. Zgłoszenia: Emil Goldwasser, Kraków, ul. Grodzka L. 25.

HACELE

1128

Pierwszej Polskiej Fabryki Haceli
„Podkowa“ w Sosnowcu
nie ustępują najlepszym zagranicznym.
Ceny konkurencyjne.

ŁUSZCZARKI oryginalne „KASPRY“

od 0 do III. „Korundy“.

Walce, kamienie franc. oraz saskie do holendrów. Cylindry, elewatory, szmergiel.
Gazę jedw. oryg. szwajcarską, **pytle** wełniane, gazę drucianą mosiężną i miedzianą.
Pasy skórzane i z sierści wielbł., gurty i czerpaki do elewatorów.
Oleje maszynowe i cylindrowe, smar „Tovetta“, wełnę do czyszczenia maszyn i t. d.

1102 poleca ze składu:

A. Romer, Kraków

plac Matejki 5.

Praktykant

początkujący, poszukuje posady w biurze handlowem lub przemysłowem. Łask. zgłoszenia pod „Zdolny 10“ do Administracyi Nowego Dziennika. 1174

ZAKOPANE

Zawiadamiam, iż otworzyłem
w Zakopanem, Krupówki L. 58
pensyonat i mleczarnię hygieniczną כשר urządzoną według najnowszych wymagań.
1116 **Leo Flaumhaft.**

DAMSKA SUKNIA 4500

letnia tylko Mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: czarny, granatowy bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, bronzowy, elektryk, biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana tylko za 4.500 Mkp.

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zatem pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). Prosimy adresować:
1154

J. Lubka, Łódź 5.



WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

Ważne dla wszystkich!

Najlepsze obcasy gumowe

— okrągłe i fasonowe —

„SIEGURD“

z najlepszej czystej gumy dostać można po tanich cenach w wyłącznym składzie

I. Elechnowicz

Warszawa, Franciszkańska L. 31 (w podwórzu).

Telefon 293-64.

Uwaga! Na składzie wielki wybór przyborów szewskich po cenach konkurencyjnych.
1076

Poszukuje się dostawców

mogących natychmiast dostarczyć wagonowo owsa, jęczmienia i żyta. Oferty pisemne pod „Dostawa“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 1188

Oddajcie zegarki

wszelkiego rodzaju do sumiennej naprawy pod gwarancyą do Zakładu zegarmistrzowskiego 399

Leona Brülla, Kraków, Starowiślna 92

Tamże wielki wybór zegarów i zegarków oraz biżuteryi.

GAZETA BANKOWA

jest bezprzecznie najpoważniejszem polskiem czasopismem ekonomicznem! 998

Dwa specyalne numery Gazety Bankowej poświęcone II. „Targom Wschodnim“, które odbędą się we Lwowie w czasie od 5 do 15 września 1922, w przygotowaniu. Do numerów tych przyjmujemy już ogłoszenia we wszystkich językach po zwyczajnych cenach taryfowych. Tłumaczenia na obce języki dokonujemy na życzenie sami. Numery te zostaną wydane i rozesłane we wielu tysiącach egzemplarzy do wszystkich władz i instytucyi rządowych i prywatnych oraz większych firm przemysłowych i handlowych w kraju i zagranicą.

Administracya Gazety Bankowej, Lwów, Zimorowicza L. 5.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7